Nr. 28 13. X. 1929 r.

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO".

Porządek nabożeństw.

Październik.

13. **Niedziela XXI.** po Św. Edward.
g. 6 do św. Tereni na podz. za odebr. łaski
Pieśni: „Gdyśmy przyszli do kościoła" i „O Marja, moja radość".
8 za roczne dziecię (Edward Kosieracki)
Pieśni: „Przeradosna i miłosna" i „Serdeczna matko"
9 auf d. Int. d. Kath. Frauenbundes
Lied: „Die Glocken verkünden" u. „Meerstern ich dich grüße".
10½ z róż. Stolecki, Kocur, Dudziak i Gawlik za †† członków
Pieśni: „Najświętsza Panna Marja" i „Pozdrawiam Cię o Marjo".

14. Poniedziałek Kalist.
g. 6 za † Jadwigę i Julję Magdziorz i Jana Gnypa z k.
6¾ za Wiktorję Klansa roczn.
7½ w św. Krzyżu na podz. P. Jez. i św. Antoniemu.

15. Wtorek Jadwiga, patronka Śląska, Teresa.
g. 6 za † Franciszka Pawlika i pokr. Kokowicz S.
6¾ za † Elżbietę Bablok roczn. S.
8 nab. Tow. Matek Chrz. z błog.
10½ za nowożeńców Schuba—Moll.

16. Środa Ferja.
g. 6 za nowożeńców Kubecko—Jałowiecka
6¾ za † Jana Mrzyglod i Szymona Sieroń S.
7½ za † Franciszka i Annę Pietrowskich, Szczepana s. Antoniego Lasotę i pokr. z k.
8 za † Franciszka Niewiadomskiego z k.

17. Czwartek Ferja.
g. 6 za † Józefa Banasza i pokr. z obu str. z k.
6¾ z róży Marjanny Stoleckiej za † Józefę Skulik i †† członków z k.
7½ zu Ehren d. Mutter G. v. d. immerw. Hilfe v. d. Frauen.

18. Piątek Łukasz ew.
g. 6 za † Katarzynę Borowka roczn.
6¾ fürs Jahrkind Hubert Ryschka
7½ für † Hugo Olszewski S.
8 do Dworu Nieb. od pewnych osób.

19. Sobota Piotr Alkantara
g. 6 für † Alois Fuchs u. 2 Ehefrauen m. K.
6¾ do Najśw. Serca P. J. na podz. za odebr. łaski za rodz. Świętek.
7½ in d. Kreuzkirche auf eine bes. Meinung.

20. **Niedziela XXII.** po Św. Jan.
g. 6 na cześć św. Teresy od członków III. zak. Karm.
Pieśni: „O Marjo wspomnij na mnie" i „Wspomnij o Królowo miła"
8 na int. Tow. Dziecięctwa Jez.
Pieśni: „Gwiazda śliczna wspaniała" i „Królowej Anielskiej śpiewajmy"
9 in d. Int. der deutschen Kongregation
Lieder: „Maria sieh wir weihen" u. „Rosenkranzkönigin".
10½ od Z.Z.P. Górników na int. złotego wesela małż. Wawrzynek.
Pieśni: „O Marja Matko Boga" i „Barbaro święta".

W niedzielę 20 bm. kollekta na misje.

Ochrzczono:

10 chłopaków, 5 dziewczynki.

Ślub zawarli:

Dnia 7 bm. mł. Karol Szmidt, szewc z Mysłowic z p. Łucją Szolc z Mysłowic, — mł. Szczepan Mendera, robotnik z Mysłowic z p. Gertrudą Mikolasch z Brzęczkowic, mł. Paweł Domogała, czeladnik stolarski z Słupny z p. Emą Lelonek z Słupny.

Dnia 8 bm. mł. Andrzej Majchrzak, kolejarz z Katowic z p. Marjanną Bade z Mysłowic, — mł. Augustyn Cichy, monter z Mysłowic z p. Agnieszką Czernecką z Mysłowic, — mł. Edward Mol, górnik z Nikiszowca z p. Jadwigą Hornik z Miejsk. Janowa, — mł. Henryk Palka, górnik z Słupny z p. Cecylją Duda z Mysłowic, — mł. Piotr Mandok, robotnik tel. z Szymiszowa z p. Hildegardą Mańka z Mysłowic, — mł. Paweł Malaka, robotnik z Mysłowic z p. Elżbietą Michalik z Mysłowic, — mł. Wiktor Czypionka, robotnik z Szopienic z p. Heleną Paluch z Mysłowic z Szabelni.

Dnia 9 bm. mł. Wojciech Tasarek, urzędnik z Słupny z p. Emilją Kucharską z Mysłowic.

Zmarli:

Agnieszka Handy, z d. Musik, żona cieśli górniczego Klemensa Handy, 52 lata; Wojciech Nowak, górnik, 34 lata; Marja Kulka, z d. Jagusz, wdowa, 59 lat; Elżbieta Kula, z d. Łucka, żona bezrobotnego Jakóba Kuli, 47 lat; Paweł Roncoszek, palacz, 26 lat.

Złote gody obchodzą dnia 20 bm. małżonkowie Franciszek Wawrzynek inwalida magistracki i Minfo z d. Macała zamieszkali przy ul. Powstańców 3. Niech im P. Bóg raczy udzielić jaknajlepszego zdrowia.

W ubiegłym tygodniu odbyło się **zebranie Towarzystwa Mężów Katolickich.** Członkowie stawili się bardzo licznie, bo ich było około 150. Liczba członków Towarzystwa przekroczyła już trzecią setkę i ciągle wzrasta. Przy Towarzystwie znajduje się także Kasa Pośmiertna. Członkowie składają się z różnych stanów: są urzędnicy, szczególnie kolejarze, robotnicy, rzemieślnicy, kupcy, inteligenci, wszyscy łączą się w celach oświaty i pracy obywatelskiej i społecznej. Na ostatniem zebraniu wygłosił Przew. Ks. Prałat wykład o Francji i mężach tamtejszych. Dyskusja była bardzo ożywiona. Mężowie katoliccy solidaryzujcie się i przystępujcie wszyscy do Towarzystwa Mężów Katolickich. Kto nie jest z nami jest przeciwko nam!

Jeden za wszystkich.

Towarzystwo Mężów Katolickich ma na przyszłą niedzielę 22 bm. (a nie w niedzielę ostatnią) o g. 5 popoł. walne zebranie z wykładem z obrazkami świetlnemi.

Stow. Kat. Czeladników ma swoje zebranie w zimowej porze począwszy od poniedziałku 14 bm. w każdy poniedziałek. Program zimowy jest bardzo zajmujący. Uprasza się członków i wszystkich stojących jeszcze poza Stowarzyszeniem czeladników żeby wstąpili w szeregi czeladników katolickich i brali udział w zebraniach.

Towarzystwo Polek św. Jadwigi ma swoje zebranie we wtorek 15 bm. o g. 4 w KDL.

Stow. Młodz. Męskiej oddz. młodszy ma swoje zebranie w niedzielę 13 bm. o g. 2 w Ognisku.

Stow. Młodz. Męskiej oddz. starszy ma zebranie w czwartek 17 bm. o g. 8 w Ognisku. Ref. kier. szkoły p. Łukaszkiewicz.

Z okazji 150-lecia śmierci bohaterskiej gen. Pułaskiego urządza **Stow. Młodz. Żeńskiej** w niedzielę 13 bm. o g. 4 w KDL. zebranie, na którym p. Hallerówna wygłosi referat.

Towarzystwo Czyteln Ludowych urządzać będzie odtąd co tydzień w piątki o g. 7.30 wieczorem wykłady z obrazkami świetlanemi w Katolickim Domu Ludowym. Pierwszy wykład wygłosi w piątek 18 bm. o g. 7.30 wieczorem Ks. Prałat Dr. Bromboszcz na temat: „Wrażenia z podróży na kongres eucharystyczny do Ameryki". Spodziewać się należy, że sala KDL. będzie przepełniona.

Jesienny jarmark dobroczynny.

Słyszałem już o różnych jarmarkach, ale o jarmarku dobroczynnym, jaki nasze Wincentki, znane w całym mieście ze swej dobroci, urządzają, jeszcze jak stary jestem nie słyszałem. Jestem ogromnie ciekawym, jak też ten jarmark w tę niedzielę 13 bm. wyglądać będzie. Wybieramy się wszyscy, bo mi istne cuda o nim opowiadają. Podobno w sali Katolickiego Domu Ludowego budy z najrozmaitszemi rzeczami ustawione będą. Począwszy od najpiękniejszych szali i chustek, które z brzydkich pań robią piękne, firanek do okien, za któremi Cię nikt nie widzi a Ty natomiast wszystko, będą tam do nabycia całe nowomodne, amerykańskie urządzenia kuchni — mówi się, że część Wystawy Poznańskiej przetransportowano na Jesienny Jarmark Dobroczynny do Mysłowic. Nie będzie brakować także jak tam „wesołego miasteczka" no i wstępu jak tam, tylko że w Poznaniu płaciło się każdorazowo 4 złote, a tu tylko jednorazowo 2 złote. To jest stroną dobroczynną tego jarmarku, że co tam zapłacisz, jest dobrym uczynkiem, bo każdy grosz idzie na rzecz ubogich, jak gdybyś rzucił św. Antoniemu w kościele do skarbonki. Kto pójdzie na Jesienny jarmark czy kiermasz Dobroczynny będzie cały wieczór dobrze czynił. Zabierz ze sobą dużo waluty i wybierz się zemną na jarmark. Ja idę napewno.

Katolicki Dom Ludowy.

Przez długie lata Mysłowice myślały o tem, jakby stworzyć dom dla licznych swoich stowarzyszeń. Już przed wojną zastanawiano się nad tem, lecz tylko gmina protestancka, aczkolwiek nieliczna, otrzymała elegancko urządzony dom dzięki zapomogom kół rządowych i przemysłowych, które za czasów pruskich popierały z protestantyzacją równocześnie germanizację. Liczna i wielka gmina katolicka nie mogła z własnych sił zdobyć się na takie dzieło, bo podobno zawsze biedna czy też nieofiarna a magistrat lub przemysł tutejszy nie widział żadnego dla siebie w tem interesu. Gdy nastąpiły czasy polskie, nic się nie zmieniło pod tym względem. Prawda, że były próby ze strony tak zwanego Zespołu Towarzystw, aby dom związkowy stworzyć, ale nie mając żadnego kapitału, Zespół śmiał tylko marzyć o domu związkowym.

Myśl stworzenia **katolickiego** domu związkowego powstała, gdy probostwo tutejsze za sprzedane pole otrzymało pokaźniejszą sumę. Już śp. ks. Bresler nosił się z myślą odstąpić na te cele z kapitałów proboszczowskich poważniejszą sumę, ale pozostało tylko przy zamiarach. Teraźniejszy ksiądz proboszcz odczuwając olbrzymi brak lokalów i większej sali dla towarzystw kościelnych, które musiały się poniewierać po różnych karczmach lub błagać o gościnność to szkoły to Magistrat, przystąpił nareszcie do tymczasowego zaspokojenia tych potrzeb. Zrezygnowawszy z odsetek kapitału, któreby mu się były należały, zgodził się na zakup posiadłości przy ul. Bytomskiej i Parkowej za cenę 72.000 zł. z funduszów probostwa na rzecz domu związkowego. Na posiadłości tej ciążyła hipoteka socjalistów, zapisana na nazwisko p. Biniszkiewiczowej w wysokości 4.000 dol. amer., bardzo wysoko oprocentowana bo na piętnaście procent rocznie. O te pieniądze wszczęła się później wśród socjalistów w ich prasie zacięta walka, bo wstydzili się, że są wierzycielami gminy katolickiej i zarzucali posłowi Biniszkiewiczowi, nazywając go Dolarkiewiczem, że się zbogacił na składkach robotników socjalistycznych. Ks. proboszcz tej sprawy dla celów agitacyjnych wcale nie wyzyskał, ale hipotekę wypowiedział i z odsetkami przed rokiem p. Biniszkiewiczowej wypłacił. Dom nabyty wymagał zupełnej przebudowy, co kosztowało około 30.000 zł., taksamo wymagał inwentarz wielkiego nakładu a utrzymanie domu kosztuje także nie mało. Zato skończyła się do pewnego stopnia bieda stowarzyszeń i oddaje dom ten niemałe usługi nietylko parafji ale także stowarzyszeniom świeckim, społeczeństwu i miastu. (Dok. nast.)

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.